

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od grudnia 2004r. T. K. oraz A. S. współpracowali przy obrocie kilkoma nieruchomościami. W ramach współpracy tej A. S. pośredniczył przy zawieraniu umów sprzedaży nieruchomości, kupowanych przez T. K.. Były to mieszkania spółdzielcze, przeznaczone do remontu lub zadłużone, których lokatorom groziła eksmisja. T. K. kupował mieszkania te po cenie niższej niż rynkowa, następnie remontował i sprzedawał z zyskiem. A. S. wyszukiwał dla T. K. oferty, a przed transakcją pobierał od niego zadatek za pokwitowaniem.

W kwietniu 2007r. A. S. zaproponował T. K. zakup lokalu przy ul. (...) w W. oraz lokalu przy ul. (...) w W.. Po obejrzeniu w/w mieszkań T. K. postanowił je kupić. Mieszkania te nie posiadały uregulowanego stanu prawnego, lecz A. S. podjął się doprowadzenia do usunięcia lokatorów, spłacenia zaległości i sprzedaży lokali. T. K. zgodził się na te warunki.

W dniu 12 kwietnia 2007r. w W. A. S. przyjął od T. K. zadatek w kwocie 47.000 PLN na rzecz zakupu mieszkania przy ul. (...) w W.. Za przyjęcie zadatku wystawił pokwitowanie. Zadatek ten miał być przeznaczony na uregulowanie zadłużenia właścicielki lokalu, która miała zostać eksmitowana oraz na zapłatę za lokal zastępczy dla niej. Po pobraniu zadatku A. S. przekazał jego część - ok. 20.000 PLN na spłatę zadłużenia mieszkania. B. J. poinformowała A. S., że prowadzone są wobec niej postępowania w celu otrzymania pomocy z Ośrodka Pomocy (...) na B. i o nadanie grupy inwalidzkiej, a ponadto, że gdy zostaną one zakończone dla niej pomyślnie, nie będzie już zainteresowana sprzedażą mieszkania przy ul. (...).

W czerwcu 2017r. B. J. telefonicznie poinformowała A. S., że wycofuje się z transakcji, bowiem orzeczono wobec niej II grupę niepełnosprawności i w związku z tym Ośrodek Pomocy (...) na B. zdecydował o dofinansowaniu spłaty zadłużenia mieszkania. A. S. nie przekazał niezwłocznie tej informacji T. K.. A. S. odebrał wpłaconą na rzecz zadłużenia kwotę i potraktował ją jako swoje wynagrodzenie; nie zwrócił pieniędzy T. K..

W przypadku lokalu przy ul. (...) w W. T. K. również obejrzał w/w mieszkanie i był nim zainteresowany. Było to mieszkanie znajdujące się w zasobach (...) W. D.-B.. Dnia 02 lipca 2007r. T. K. otrzymał od zajmującego lokal ten W. S. (1) pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego, uprawniające go m.in. do zawierania umów najmu, meldowania i wymeldowania osób w lokalu przy ul. (...) oraz zawierania umów z dostawcami mediów w imieniu W. S. (1). Następnie T. K. udzielił pełnomocnictwa A. S. do ustanowienia odrębnej własności i nabycia ww. lokalu i następnie przekazał mu pieniądze na poczet zadatku. Zadatek był przekazywany w częściach w dniach: 26 czerwca 2007 r. – 15.000 PLN, 13 lipca 2007 r. – 25.000 PLN oraz 1 sierpnia 2007 r. – 20.000 PLN i łącznie wyniósł 60.000 PLN. W tym przypadku również zadatek miał zostać przeznaczony na uregulowanie zadłużenia lokalu oraz wynajęcie lokalu zastępczego dla jego właściciela - W. S. (1).

Decyzją z dnia 28 września 2012r. Naczelnik Wydziału Administracyjno - (...) Komendy Stołecznej Policji wydał zgodę na przekazanie do dyspozycji (...) W. dla D. B. przedmiotowego lokalu w celu wykupu go przez najemcę – D. C., nie został on jednak zrealizowany. G. S. – poprzedni najemca lokalu - zmarła w 2004r., a w lokalu mieszkał jej syn W. S. (1), który mieszkanie zadłużył. T. K. dowiedział się o tym fakcie w Zakładzie (...), gdzie poinformowano go, że zadłużenie lokalu nie zostało spłacone i w związku z tym W. S. (1) stracił tytuł prawny do lokalu. Wobec tego nie doszło do zakupu tego lokalu, a A. S. nie zwrócił T. K. zadatku w łącznej wysokości 60.000 PLN.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w szczególności na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k. 755-756, 1098-1102), zeznań świadków: T. K. (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 10-11, z akt sprawy o sygn. XIV K 550/12 k. 74-76, 840-842; z akt głównych k. 776-780, 1144-1147), B. J. (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 39-40, z akt XIV K 550/12 z k: 902v-904v, z akt głównych k. 823-824, 1273-1275v), W. S. (1) (k. 1311-1312), S. S. (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 42), A. M. (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 16, z akt głównych k. 775-776), R. B. (z akt głównych k. 874) oraz materiału nieosobowego w postaci akt lokatorskich nadesłanych do niniejszej sprawy (VII tomów); z akt sprawy XIV K 665/17: kopii aktu

notarialnego pełnomocnictwa Rep A 5897/2007 (k. 749-749v), decyzji o przydziale mieszkania (k. 751), aktu zgonu (k. 750), kserokopii zapisków (k. 752), oświadczenia (k. 753), zaświadczenia (k. 764), pisma Ministerstwa (...) (k. 766), pokwitowania (k. 957-959), opinii (k. 960-963), pisma (...) W. (k. 1085, 1090), dokumentacji złożonej przez oskarżonego (k. 1236-1242), oświadczenia (k. 1309), pisma (...) (k. 1333) wraz z załącznikami, pisma ZGN (...) (k. 1334) wraz z załącznikami; z **akt XIV K 550/12**: zawiadomienia (k. 1-4), załączników do zawiadomienia (k. 7-12); opinii kryminalistycznej (k. 64-71), pełnomocnictwa (k. 77), oświadczenia (k. 1055-1056), oryginału oświadczenia (k. 1110).

Oskarżony **A. S. (k. 755v-756v, 1098-1102)** nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i wyjaśnił, że wprawdzie przyjął od pokrzywdzonego zadatki na zakup mieszkań, jednak od początku informował go o stanie prawnym lokali. Tym samym pokrzywdzonemu była znana sytuacja prawna oraz plan transakcji. Oskarżony zaznaczył, że zobowiązał się do uregulowania stanu prawnego mieszkań i powyższego dopełnił. Po otrzymaniu zadatku na wykup mieszkania B. J. oskarżony przygotował dla niej lokal zastępczy na P. oraz udał się do kierownika Administracji celem wstrzymania procedury eksmisyjnej, wpłacając w formie depozytu kaucję. Po wycofaniu się B. J. z transakcji oskarżony wycofał kaucję i zachował ją jako swoje wynagrodzenie, co było uzgodnione z pokrzywdzonym. Oskarżony podkreślił, że nie mógł zmusić B. J. do zawarcia umowy, zatem mimo poniesionych kosztów musiał przyjąć jej decyzję odmowną. W odniesieniu do mieszkania przy ul. (...) oskarżony wyjaśnił, że miał informację, iż w mieszkaniu mieszka W. S. (1), a prawo do dysponowania lokalem przysługiwało matce w/wymienionego G. S.. Mieszkanie znajdowało się w zasobach (...) W. dla D. B., a oskarżony miał doprowadzić do wyodrębnienia własności lokalu. W tym przypadku zadatek otrzymany od pokrzywdzonego został przeznaczony na wymianę instalacji, dezynsekcję i deratyzację. Łączne koszty wraz z kosztami przygotowania lokalu zastępczego na P. dla W. S. (1) wyniosły około 60.000 PLN. Oskarżony wyjaśnił również, że T. K. posiadał pełnomocnictwo szczegółowe od głównego najemcy – W. S. (1), były w nim zwarte informacje o stanie prawnym mieszkania; T. K. wiedział więc, jaki jest stan mieszkania, do kogo ono należy, jakie jest jego zadłużenie i status zgodnie z podpisywanym u notariusza pełnomocnictwem. Następnie udzielił on oskarżonemu pełnomocnictwa do uregulowania stanu prawnego, czym oskarżony się zajął i usunął W. S. (1) z mieszkania. Jednocześnie oskarżony odkrył, że T. K. rozpoczął działalność konkurencyjną wobec oskarżonego, proponując wyższe kwoty za dane mieszkania, wówczas odstąpił od czynności dot. mieszkania przy ul. (...). Oskarżony wyjaśnił także, że nie przywłaszczył pieniędzy pokrzywdzonego; chciał mu je oddać, pomniejszając o kwotę wynagrodzenia i poniesionych kosztów, tj. wynagrodzenia dla osób, którzy mieszkania znaleźli, oraz za przeprowadzone remonty. Jednocześnie oskarżony przyznał, że ostatecznie postanowił pieniędzy nie oddawać, to zaś, ponieważ T. K. zaczął oskarżonego straszyć i mu grozić. Oskarżony podkreślił, że liczył się z sytuacją, że właściciel mieszkania, tj. spółdzielnia czy miasto st. W., nie zgodzi się na transakcję, zaznaczając, że w odniesieniu do mieszkań kwaterunkowych zdarzało się, że po spłacie zadłużenia gmina odmawiała zawarcia umowy najmu bądź nie zaliczała okresu zamieszkiwania i nie udzielała bonifikaty za przebywanie w tym lokalu, która sięgać mogła nawet 90%. Oskarżony omawiał taką procedurę z oskarżycielem, w efekcie ustalając, że „odbiją sobie na następnym mieszkaniu”.

Sąd nie stwierdził w materiale dowodowym tego typu dowodów, które wykluczałyby wersję wydarzeń, przedstawioną przez oskarżonego. W zakresie, w jakim oskarżony wskazał na przygotowanie lokalu zastępczego dla B. J. i zmianę jej decyzji, wyjaśnienia te korespondują z zeznaniami w/wymienionej, zaś w zakresie, w jakim wskazał on na pełnomocnictwo, jakie T. K. otrzymał od W. S. (1) – z dokumentem załączonym do akt sprawy (k. 749). Podobnie wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim wynika z nich konflikt z T. K., korespondują z zeznaniami w/wymienionego. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w sprawie niniejszej brak jest dowodów, na podstawie których możliwe byłoby poczynienie w istotnym dla sprawy zakresie ustaleń faktycznych odmiennych od przedstawionych przez oskarżonego. W konsekwencji zatem Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w takiej ich części, w jakiej oskarżony wskazał, że usunął W. S. (1) z mieszkania – twierdzenie to pozostaje bowiem wprost sprzeczne z dokumentacją powyższego lokalu (k. 44-45, 47, 51 akt nadesłanych przy piśmie Wydziału Administracyjno-Gospodarczego (...) z dn. 30.05.2019r.). Okoliczność tę jednak Sąd uznał za pozostającą bez wpływu na poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

Z zeznań **T. K.** (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 10-11, 34-36; z akt sprawy o sygn. XIV K 550/12 k. 74-76, 840-842; z akt głównych k. 776-780, 1144-1147) wynika, że dokonywał on już w przeszłości zakupu mieszkań za pośrednictwem oskarżonego A. S., jednak przypadku dwóch transakcji, dot. mieszkań przy ul. (...) w W. oraz lokalu przy ul. (...) w W., doszło do komplikacji. Świadek nie zawierał z oskarżonym umów pisemnych, całość ustaleń czyniąc w formie ustnej. Świadek zeznał, że nie był informowany o stanie prawnym mieszkań, a sam go nie sprawdzał, dodatkowo wskazując, że przekazane A. S. pieniądze tytułem zadatków nie zostały przekazane właścicielom mieszkań. T. K. zaznaczył, że gdy nabrał podejrzeń co do działalności oskarżonego, ustalił, że B. J. nie chciała sprzedawać mieszkania, a W. S. (1) nie był właścicielem mieszkania, które zajmował. T. K. podkreślił, że kontakt z A. S. był utrudniony, bowiem oskarżony go unikał, a także, że przekazał A. S. zadatki o łącznej wysokości 97.000 PLN i nie otrzymał ich zwrotu oraz nie doszło do zawarcia umów kupna mieszkań.

Sąd w przeważającej części obdarzył zeznania powyższe wiarą w zakresie relacji faktów. W zakresie, w jakim świadek wskazał na wcześniejszą współpracę z oskarżonym, okoliczność, że nie doszło do zakupu mieszkań B. J. i W. S. (1), a także ostatecznego konfliktu z oskarżonym, zeznania powyższe korespondują z całością materiału dowodowego, z tych też przyczyn Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiary.

Za niewiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania świadka w zakresie, w jakim wynika z nich, że T. K. nie znał stanu prawnego lokali, względnie – że został w tym zakresie wprowadzony w błąd przez oskarżonego. W powyższym zakresie Sąd miał na uwadze, że z zeznań B. J. wynika jasno, że T. K. przybył wraz z oskarżonym do jej mieszkania, by je obejrzeć, z załączonego zaś do akt sprawy pełnomocnictwa (k. 749) wynika jasno, że W. S. (1) w dn. 02.07.2007r udzielił T. K. pełnomocnictwa m.in. do zawarcia i rozwiązania umowy najmu, zameldowania i wymeldowania osób, ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia prawa najmu. Powyższe okoliczności, w powiązaniu z faktem, że transakcje dotyczyć miały zakupu mieszkań, a zatem nieruchomości o dużej wartości nakazują przyjąć, że sprzeczne ze wskazaniami logicznego rozumowania byłoby, by T. K. nie wykazał jakiegokolwiek zainteresowania stanem prawnym powyższych lokali, w szczególności gdy zważyć, że nie zawarł on z oskarżonym żadnej umowy na piśmie, a tym samym nie sprecyzował ani zakresu obowiązków oskarżonego, ani jego ewentualnej odpowiedzialności z tytułu ich niewykonania. Dodatkowo z samej treści udzielonego T. K. przez W. S. (1) pełnomocnictwa wynika wprost, że W. S. (1) nie był właścicielem przedmiotowego lokalu, skoro w pełnomocnictwie tym mowa jest o zarówno o zawarciu i rozwiązaniu umowy najmu, jak i ustanowieniu odrębnej własności lokalu i nabycia go na rzecz W. S. (1). W tym stanie rzeczy Sąd powyższym twierdzeniom T. K. wiary odmówił, przypisując fakt ich złożenia konfliktowi z oskarżonym, jaki powstał na tle pobranych i niezwróconych przez oskarżonego kwot, utraconych tym samym przez pokrzywdzonego.

Z zeznań **B. J.** (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 39-40; z akt XIV K 550/12 k. 902v-904v; z akt głównych k. 823-824, 1273-1275v) wynika, że najmowała ona od spółdzielni mieszkanie przy ul. (...) w W.. Świadek z mieszkania tego miała być eksmitowana z powodu zadłużenia, w związku z czym zwróciła się do oskarżonego, który miał przygotować dla niej lokal zastępczy i spłacić zadłużenie. Świadek zaznaczyła, że faktycznie oglądała zaproponowane jej przez oskarżonego mieszkanie, jednocześnie jednak otrzymała korzystną decyzję z opieki społecznej, która podjęła się spłacania jej zadłużenia. W związku z tym B. J. odstąpiła od sprzedaży swojego lokalu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości. Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by uznać, że świadek miałaby powód, by okoliczności sprawy przedstawić w sposób niezgodny z prawdą. Zeznania świadka potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim wskazała, że informację o rezygnacji z zawarcia transakcji sprzedaży mieszkania podjęła po kilku miesiącach od wstępnych rozmów. Jednocześnie niepamięć szczegółów, jaką Sąd stwierdził u świadka, Sąd uznał za naturalny wynik upływu czasu i związanego z nim procesu zapominania, pozostający jednak bez wpływu na ocenę zeznań tych jako całości. W efekcie Sąd uznał zeznania świadka za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na nim ustaleń co do stanu faktycznego.

Świadek **W. S. (1)** (z akt głównych k. 1311-1312) zeznał, że mieszkał w lokalu przy ul. (...) w W., który to lokal był zadłużony. Mieszkanie miało charakter mieszkania służbowego – policyjnego, do którego prawa po śmierci ojca świadka przejęła jego matka – G. S.. Z uwagi na problemy finansowe świadek był zainteresowany zamianą mieszkania na inne, jednak – jak zaznaczył on – miał on świadomość, że lokal nie należy do niego. Pewnego dnia, po powrocie

do domu, świadek zastał zmienione zamki, w związku z czym nie mógł się już dostać do środka, a należące jego rzeczy były wyrzucone. Świadek przyznał, że rozmawiał z kimś o zamianie mieszkania, jednak nie potrafił wskazać osoby rozmówcy, podobnie jak i osoby, która następnie mieszkanie to oglądała. Świadek wskazał również, że nie przypomina sobie, aby z oskarżonym był u notariusza, czy udzielał mu pełnomocnictw.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości co do opisanych w nich faktów – zdaniem Sądu W. S. (2) nie miałby powodu, by jakiegokolwiek okoliczności sprawy przedstawić w sposób niezgodny z prawdą. Świadek potwierdził wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim oskarżony wyjaśnił, że mieszkanie nie było własnością świadka, co jednocześnie wynika z dokumentacji lokalu i samego pełnomocnictwa, udzielonego oskarżonemu przez T. K.. Podobnie Sąd uznał za wiarygodne, że świadek, po upływie ponad 10 lat od zdarzenia, nie był w stanie odtworzyć jego szczegółów – okoliczność tę Sąd przypisał naturalnemu procesowi zapominania. W efekcie Sąd uznał zeznania świadka za pełnowartościowy materiał dowody, przydatny do oparcia na nim ustaleń co do stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Świadek **A. M. (z akt 6 Ds. 1095/12 k. 16; z akt głównych k. 775-776, ujawnione na rozprawie k. 1194)** potwierdził, że doszło do spotkania między oskarżonym i T. K., w której uczestniczyła również B. J., a w trakcie którego oskarżony zapowiedział, że zwróci T. K. kwotę zadatków.

Świadek **R. B. (z akt głównych k. 974, ujawnione na rozprawie k. 1194)** potwierdził, że był na spotkaniu, w którym uczestniczył oskarżony, T. K. i B. J..

Świadek **S. S. (z akt 6 Ds. 1095/12/II k. 42, z akt XIV K 550/12 k. 48v, 86, 858-863, 904v-906, 997-100, 1139-1141, ujawnione na rozprawie akta główne k. 1194)** zeznawał w związku z okolicznościami dotyczącymi innej toczącej się sprawy przeciwko A. S.. Świadek najmował mieszkanie przy ul. (...), ale nie miał prawa do rozporządzania lokalem. Jednocześnie z zeznań tych wynika współpraca oskarżonego i pokrzywdzonego w zakresie szerszym, niż objęty zakresem niniejszego postępowania.

Świadek **D. T. (z akt głównych k. 1338-1339)** potwierdził oświadczenia z k. 1309, w którym wskazano, że instalacja elektryczna w mieszkaniu przy ul. (...) nr 20 jest sprawna.

Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych powyżej świadków w całości, nie znajdując w materiale dowodowym jakiegokolwiek okoliczności, mogących przyczynić się do podważenia ich wiarygodności. Jednocześnie jednak Sąd uznał, że zeznania te nie wniosły do sprawy nowych informacji.

Sąd uznał za wiarygodną w całości **opinię sądowo-psychiatryczną (k. 96-99, 501-505, 654-678)**, z której wynika, że biegli nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, stwierdzili cechy osobowości nieprawidłowej i szkodliwe używanie alkoholu; jednocześnie stan psychiczny oskarżonego nie stanowił przeszkody do uczestnictwa w prowadzonym postępowaniu, nie stanowił również przeszkody do prowadzenia obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Powyższą opinię Sąd uznał za pełną, jasną i pozbawioną sprzeczności, a sformułowane w niej wnioski za zrozumiałe. Opinia biegłych czyni też zadość wskazaniom art. 202 §4 kpk, zawarte zaś w niej wnioski Sąd uznał za znajdujące oparcie w aktualnych wskazaniach wiedzy medycznej. W tym stanie rzeczy Sąd uznał opinię powyższą za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na tej podstawie ustaleń co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego zdolności do udziału w postępowaniu.

Nie budziły wątpliwości Sądu pozostałe dowody i dokumenty, zgromadzone w niniejszej sprawie, mające postać: wywiadu kuratora (k. 44, 171-172, 715-716), sprawozdania z mediacji (k. 48), postanowienia (k. 67-70, 72-75, 890-894, 968), opinii (k. 76-77; 116-123, 246-249, 255-262, 459-464, 467-478, 492-505, 654-678, 847-854, 867-875, 879-886 k. 960-963), dokumentacji lekarskiej (k. 151-154, 395-397, 413-416, 561-565), protokołu zatrzymania osoby (k. 243), aktu notarialnego (k. 749, 754), aktu zgonu (k. 750), decyzji o przydziale mieszkania (k. 751), kserokopii zapisków (k. 752), oświadczenia (k. 753), zaświadczenia (k. 764), pisma Ministerstwa (...) (k. 766), odpisu wyroku (k. 861-862, 898-899, 964-967), pokwitowania (k. 957-959), pisma (...) W. (k. 1085, 1090), akt lokatorskich nadesłanych do niniejszej sprawy (VII tomów); z akt prokuratorskich 6 Ds 1095/12/II: zawiadomienia z załącznikami

(k. 3-9), aktu notarialnego (k. 37), postanowienia (k. 148-150); z akt XIV K 550/12: zawiadomienia (k. 1-4), załączników do zawiadomienia (k. 7-12), opinii (k. 64-71, 260-267, 282-285, 676-680, 683-717, 748-765, 1004-1006), pełnomocnictwa (k. 77), odpisu wyroku (k. 672-673, 882-885, 896-899, 1037-1047), uzupełniającej opinii ustnej (k. 1008-1010), opinii sądowo-psychiatrycznej dot. S. S. (k. 1015-1018, 1033-1036), oświadczenia (k. 1055-1056), oryginału oświadczenia (k. 1110), dokumentacji lekarskiej S. S. (k. 1124-1127), opinii psychologicznej (k. 1148-1149), danych o karalności (k. 1156-1158), dokumentacji złożonej przez oskarżonego (k. 1236-1242), oświadczenia (k. 1309), danych o karalności (k. 1330-1331, 1336-1337), pisma (...) (k. 1333), pisma ZGN (...) (k. 1334) oraz załączników do wskazanych powyżej dwóch pism w całości - dowody powyższe zgromadzone zostały prawidłowo, dokumenty zaś, w tym także dokumenty procesowe, sporządzone przez osoby do tego uprawnione, stosownie do regulacji określających ich formę i treść, stanowiąc tym samym wierne odzwierciedlenie okoliczności w nich opisanych. Sąd nie znalazł podstaw, by dowodowym tym i dokumentom odmówić wiary, dlatego też Sąd uznał je także za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

A. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 12 kwietnia 2007r. w W. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził T. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 47.000 PLN w ten sposób, że oferował mu do sprzedaży mieszkanie położone przy ul. (...) w W. nie podejmując żadnych działań zmierzających do zawarcia transakcji i wprowadzając T. K. w błąd w zakresie udzielenia mu pełnomocnictwa do sprzedaży tego mieszkania oraz woli jego sprzedaży przez właścicielkę B. J., pomimo wiedzy w dacie pobrania zadatku o zmianie stanowiska B. J. w tym względzie, w wyniku czego uzyskał nienależny zadek w kwocie 47.000 PLN na szkodę T. K., **tj. o czyn z art. 286 §1 kk**

II. w okresie od kwietnia 2007r. do 1 sierpnia 2007r. w W. woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził T. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 60.000 PLN w ten sposób, że oferował mu do sprzedaży mieszkanie położone przy ul. (...) w W. nie podejmując żadnych działań zmierzających do zawarcia transakcji i wprowadzając T. K. w błąd w zakresie udzielenia mu pełnomocnictwa do sprzedaży tego mieszkania oraz stanu prawnego mieszkania, pomimo wiedzy w dacie pobrania zadatku, w wyniku czego uzyskał nienależny zadek w kwocie 60.000 PLN na szkodę T. K., **tj. o czyn z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk**

Sąd zważył co następuje:

Przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 §1 kk dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą jednego z trzech sposobów, tj. wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi tzw. istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukiwaną osobę określonej decyzji rozporządzenia mieniem. Innymi słowy - działanie mające na celu wywołanie błędu odnosić się musi do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, t. III, s. 153-154).

Wprowadzenie w błąd może przejawiać się w najrozmaitszych formach - może polegać m.in. na złożeniu określonego oświadczenia bądź dokumentów stwierdzających nieprawdę lub podrobionych. Podnieść należy, iż przedmiotem działania mającego na celu wprowadzenie w błąd może być m.in. informacja dotycząca stanu majątkowego sprawcy czy dane dotyczące jego obecnych możliwości finansowych.

Stronę podmiotową przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 § 1 kk, stanowi zamiar bezpośredni. Jest to przestępstwo kierunkowe ("w celu osiągnięcia korzyści majątkowej"). Dla dokonania oszustwa nie ma znaczenia,

czy sprawca w rzeczywistości osiągnął wspomnianą korzyść. Przepięstwo to jest zatem przestęstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestęstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestęstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestęstwa z art. 286 § 1 kk wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 04.01.2011r. o sygn. III KK 181/10, OSNKW 2011/3/27).

Przepięstwo określone w art. 286 §1 kk jest przestęstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Nadmienić należy, iż do skutku nie należy osiągnięcie korzyści majątkowej z niekorzystnego rozporządzenia mieniem - ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, który w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi chcieć w tym celu użyć określonego działania lub zaniechania. Dla przyjęcia zamiaru konieczne jest ustalenie, że sprawca miał świadomość przekazywania osobie rozporządzającej mieniem nieprawdziwych informacji i działania w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dla osiągnięcia korzyści majątkowej („Kodeks karny – część szczególna”, t. III tamże, s. 155).

Na podkreślenie zasługuje, że pojęcie "mienia", jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, występuje w szerokim sensie, obejmując wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne, w tym także usługi, świadczenia, zyski lub pożytki stanowiące majątek (vide wyrok WSA w Bydgoszczy z dn. 15.04.2009r. o sygn. I SA/Bd 108/09, LEX nr 549445).

Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestęstwa oszustwa, określonego w art. 286 §1 kk, wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (vide postanowienie Sądu najwyższego z dn. 24.11.2009r. o sygn. III KK 138/09, LEX nr 553880).

Przepięstwo oszustwa zatem, jak już zostało to wskazane powyżej, składa się z dwóch elementów, a każdy z nich musi być objęty zamiarem bezpośrednim: wola doprowadzenia osoby pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz wola uczynienia tego m.in. poprzez wprowadzenie w błąd.

Jeśli chodzi o element doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, to ocena powyższego winna być dokonywana zarówno z punktu widzenia subiektywnego, tj. pod kątem tego, czy sam pokrzywdzony uważa rozporządzenie mieniem za niekorzystne dla siebie, jak i obiektywnego, sprowadzającego się do ustalenia, iż rozporządzenie takie spowodowało rezultat w postaci zmniejszenia stanu majątkowego podmiotu, w stosunku do którego nastąpiło rozporządzenie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 02.02.2004r. o sygn. IV KK 322/03, OSNwSK 2004/1/233).

Jak była już o tym mowa, powołany powyżej materiał dowodowy nie budzi wątpliwości co do tego, że oskarżony A. S. współpracował z T. K. w zakresie nieformalnego pośredniczenia w handlu nieruchomościami oraz że T. K. przekazał oskarżonemu zadatki na poczet zakupu lokali przy ul. (...) oraz przy ul. (...) i kosztów z tym związanych. Podobnie Sąd uznał również za udowodnione, że A. S. pobrał od T. K. zadatki na poczet zakupu dwóch lokali, co do których nie doszło do sprzedaży, a pobranych zadatków nie zwrócił. Były to kwoty 47.000 PLN za lokal przy ul. (...) oraz 60.000 PLN (w transzach) za lokal przy ul. (...). Rzecz jednak w tym, że aby mówić o popełnieniu przestęstwa oszustwa, nie wystarczy jedynie niekorzystne rozporządzenie mieniem, które w niniejszej sprawie wystąpiło i co do tego nie ma wątpliwości, ale muszą być spełnione łącznie wszystkie znamiona przestęstwa oszustwa.

Tymczasem w realiach niniejszej sprawy zdaniem Sądu nie doszło do wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, bowiem oskarżony ani nie zapewniał T. K. o pewności zawarcia umowy sprzedaży, ani też nie zataił przed nim jakichkolwiek okoliczności. Oczywiście pozostaje, że proces nabycia lokalu mieszkalnego, który bądź to jest lokalem spółdzielczym wynajmowanym spółdzielcy, bądź to lokalem kwaterunkowym, jest uzależniony od wielu czynników, a także zachowania drugiej strony potencjalnej umowy oraz samego lokatora, a tym samym nie było

możliwe przewidzenie przez oskarżonego zdarzeń przyszłych niepewnych. Podkreślenia wymaga, że oskarżony jako pełnomocnik podejmował działania w celu zawarcia umowy kupna zarówno mieszkania przy ul. (...) jak i przy ul. (...) – okoliczność powyższa wynika zarówno z zeznań B. J., jak i pośrednio z zeznań W. S. (1), który potwierdził, że rozmowy o zamianie mieszkania prowadził, choć nie był w stanie wskazać, czy to oskarżony był jego rozmówcą. Wiadomość o braku woli sprzedaży mieszkania przy ul. (...) oskarżony otrzymał od B. J. już po wstępnych rozmowach i odebraniu zadatku od T. K., a także po czynnościach związanych z wyremontowaniem mieszkania zamiennego dla B. J., co jasno wynika z zeznań w/wymienionej. Z uwagi na uzyskanie przez właścicielkę świadczeń z opieki społecznej, w konsekwencji zaś wstrzymanie eksmisji, odstąpiła ona od zawarcia transakcji – sama świadek wskazała, że o decyzji swojej poinformowała oskarżonego dopiero w okolicach czerwca 2007r. Podobnie również w odniesieniu do lokalu przy ul. (...) Sąd nie odnalazł w działaniu oskarżonego znamienia w postaci wprowadzenia T. K. w błąd poprzez zatajenie faktu, iż W. S. (1) nie był osobą uprawnioną do dysponowania mieszkaniem – jak już była o tym mowa, z samej treści udzielonego T. K. pełnomocnictwa wynika wszak, że dopiero sam pokrzywdzony miał doprowadzić do wyodrębnienia własności lokalu i jego nabycia na rzecz W. S. (1). Nadto Sąd uznał za sprzeczne ze wskazaniami logicznego rozumowania, by W. S. (1) udzielił T. K. tak szerokiego pełnomocnictwa, zamierzając go równocześnie co do którejkolwiek z okoliczności w nim wskazanych oszukać; tym bardziej za nielogiczne należy przyjąć, by z zamiarem takim działał oskarżony, któremu wszak z kolei T. K. pełnomocnictwa udzielił. Skoro na mocy pełnomocnictwa powyższego T. K. był upoważniony do zameldowania bądź wymeldowania z mieszkania tego osób, a także nabycia samego lokalu na rzecz W. S. (1) po ustanowieniu odrębnej jego własności, w oczywisty sposób zakłada to dostęp do związanych z mieszkaniem dokumentów, tym bardziej zaś dostęp taki zakłada poddanie W. S. (1) egzekucji, do czego również T. K. został na mocy pełnomocnictwa tego upoważniony.

Strona podmiotowa przestępstwa oszustwa wymaga od sprawcy zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Jego działanie musi być celowe, zmierzające do uzyskania bezprawnej korzyści majątkowej. W niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do stwierdzenia, że oskarżony właśnie z takim zamiarem działał.

W wypadku mieszkania przy ul. (...) z zeznań B. J. wynika jasno, że inicjatywna co do sprzedaży mieszkania wyszła od w/wymienionej, nie zaś od oskarżonego i to B. J. do oskarżonego się zwróciła w związku z grożącą jej eksmisją. W efekcie oskarżony wraz z T. K. obejrzeli mieszkanie, a dopiero po kilku miesiącach B. J. z transakcji zrezygnowała, dowiedziawszy się ostatecznie o wstrzymaniu eksmisji wobec uzyskania orzeczenia o II grupie niepełnosprawności i dofinansowaniu spłaty zadłużenia mieszkania przez Ośrodek Pomocy (...) na B.. Nawet przy uwzględnieniu, że oskarżony otrzymał od B. J. informację, że gdyby podejmowane przez nią starania co do wstrzymania eksmisji zakończyły się dla niej pomyślnie, nie będzie już zainteresowana sprzedażą, nie sposób pominąć, że nie były to informacje pewne. Jakkolwiek jego przypuszczenia można rozważać w kategorii zamiaru ewentualnego, to przestępstwo oszustwa może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. W wypadku mieszkania przy ul. (...) również nie sposób oskarżonemu przypisać zamiaru bezpośredniego – Sąd uznał za sprzeczne ze wskazaniami logicznego rozumowania, by oskarżony, jeśli by chciał T. K. co do jakichkolwiek okoliczności oszukać, nakłonił najpierw W. S. (1) do udzielenia pokrzywdzonemu pełnomocnictwa, upoważniającego go wszak do wglądu w dokumentację, dotyczącą lokalu. Dodatkowo nie sposób pominąć, że G. S. zmarła w dn. 07.12.2004r. (k. 48 akt nadesłanych przy piśmie Wydz. Administracyjno - (...) z dn. 30.05.2019r. i k. 750 akt sprawy), a tym samym W. S. (1) miałby możliwość, by ubiegać się o wstąpienie w prawa najemcy. O tym, że sama sprzedaż lokalu była możliwa, świadczy wprost okoliczność, że w dn. 28.09.2012r. wyrażona została zgoda na wykup lokalu tego przez ówczesnego najemcę. Brak jest przy tym podstaw, by uznać, że oskarżony miał świadomość, iż W. S. (1) stracił tytuł prawny do lokalu z uwagi na zbyt wysokie zadłużenie lokalu – okoliczność taka w żadnym razie nie wynika z zeznań W. S. (1). W konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, że w działaniu oskarżonego również w tym wypadku brakuje znamienia zamiaru bezpośredniego kierunkowego.

Sąd miał na uwadze, że możliwe byłoby potencjalnie rozważenie działania oskarżonego pod kątem wyczerpania znamion przestępstw z art. 284 §2 kk, polegających na przywłaszczeniu rzeczy powierzonych w postaci pieniędzy w kwotach odpowiednio 45.000 PLN i 60.000 PLN, które otrzymał on od T. K. na poczet zakupu nieruchomości przy ul. (...) i przy ul. (...), Sąd jednak uznał, że modyfikacja powyższa opisu i kwalifikacji prawnej zarzuconych oskarżonemu

czynów byłaby niedopuszczalna. Z jednej bowiem strony modyfikacja taka stanowiłaby wyjście poza granice aktu oskarżenia, dotyczyłaby bowiem innego zdarzenia faktycznego, niż zarzucone oskarżonemu, z drugiej zaś brak byłoby tożsamości czynów takich z czynami, stanowiącymi przedmiot prowadzonego uprzednio i umorzonego postępowania przygotowawczego, co umożliwiło ostatecznie pokrzywdzonemu wystąpienie z subsydiarnym aktem oskarżenia.

Jak była już o tym mowa powyżej – A. S. został oskarżony o popełnienie dwóch czynów zabronionych – przestępstw oszustwa, natomiast składając wyjaśnienia przyznał się jedynie do niezwrócenia pieniędzy, które zostały mu powierzone przez T. K. na poczet zadatku. A. S. nie kwestionował niezwrócenia pieniędzy, jednakże, jak była o tym mowa, zdaniem Sądu nie działał on w sposób zaplanowany, w celu wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd już na etapie zawierania umowy ustnej. Brak zwrotu powierzonych mu pieniędzy miał charakter następczy, wynikający z przebiegu zdarzeń po udzieleniu w/w pełnomocnictwa. Bezczynność oskarżonego, polegająca na braku zwrotu powierzonych pieniędzy, nastąpiła więc w innej dacie i miejscu, niż wskazana w akcie oskarżenia data ich powierzenia. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że ewentualne rozważenie wskazanej powyżej zmiany w zakresie opisu zarzuconego oskarżonemu czynu stanowiłoby wyjście poza granice określone aktem oskarżenia, a tym samym – naruszenie zasady skargowości. Sąd w pełni podzielił tezę, sformułowaną w postanowieniu Sądu Najwyższego z dn. 05.01.2011r. o sygn. II KK 169/10, zgodnie z którym w sytuacji, gdy oskarżonemu zarzucono dokonanie przestępstwa rozboju, to działanie podjęte później przez tego oskarżonego i polegające na przyjęciu pieniędzy pochodzących z rozboju, ewidentnie wykracza poza ramy aktu oskarżenia, wyznaczające przedmiot procesu (LEX nr 785652). Stanowisko to w pełni koresponduje z poglądami reprezentowanymi w przeszłości w orzecznictwie Sadu Najwyższego i sądów apelacyjnych, w których wskazywane było, iż za elementy wyznaczające tożsamość "zdarzenia historycznego" należy przyjąć: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, jak też zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzuconego i przypisanego, które winny się ze sobą pokrywać, mając jakiś obszar wspólny - o jedności czynu, jako jednego impulsu woli, świadczy nadto jedność zamiaru (lub planu) sprawcy (sprawców) przestępstwa (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 19.10.2010r. o sygn. III KK 97/10, LEX nr 707425); tym samym zmiana kwalifikacji prawnej czynu, czyli zakwalifikowanie go według innego przepisu prawnego w trybie art. 399 §1 kpk, może nastąpić jedynie w granicach aktu oskarżenia - dopuszczalne jest więc inne określenie czynu, przypisanie go oskarżonemu i w konsekwencji, zastosowanie innej jego kwalifikacji prawnej, lecz tenże nowy czyn musi mieścić się w granicach wyznaczonych przez zdarzenie faktyczne, podane przez oskarżyciela w opisie zarzucanego oskarżonemu czynu. Innymi słowy musi zachodzić tożsamość pomiędzy czynem zarzucanym i przypisanym oskarżonemu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 08.09.2009r. o sygn. II AKa 129/09, KZS 2010/1/63).

W realiach niniejszej sprawy rozważanie przypisania oskarżonemu czynu polegającego na przywłaszczeniu przekazanych mu pieniędzy na poczet zadatku zakładałoby konieczność ustalenia, że oskarżony najpierw przyjął pieniądze od T. K. (daty pokwitowania odbioru zadatku), a następnie zaś, w innych dniach niż daty wskazane w sformułowanych wobec niego w akcie oskarżenia zarzutach, nie zwrócił ich w wyznaczonym terminie, realizując tym samym działanie inne, niż opisane w akcie oskarżenia. Modyfikacja taka stanowiłaby, w ocenie Sądu, taką właśnie zmianę, o której mowa w powołanym postanowieniu Sądu Najwyższego o sygn. II KK 169/10, która – nawet potencjalnie rozważana – stanowiłaby przypisanie oskarżonemu zupełnie innego czynu, niż stanowiący przedmiot postępowania zarzut, ujęty w akcie oskarżenia.

Orzekając w sprawie, Sąd miał na uwadze przede wszystkim treść konstytucyjnej w prawie karnym procesowym zasady domniemania niewinności. Sąd brał pod uwagę oczywistą prawdę normatywną, iż to oskarżony jest w procesie karnym osobą niewinną i to jemu należy udowodnić winę, przy czym udowodnienie winy musi być całkowite, pewne, wolne od jakichkolwiek wątpliwości, bowiem właśnie obowiązująca w procesie karnym zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy. Konsekwencją powyższego stanowi nakaz, by ocena każdego dowodu, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, była dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dopiero kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski, obalą owo przekonanie - można ferować wyrok skazujący. Stanowisko takie ma swoje uargumentowanie w treści art. 5 §1 kpk w zw. z art. 7 kpk, jako że przepisy tej ustawy uznają jedynie zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej

efektem rozważań całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz nie różnicują wartości dowodów od tego, w jakiej fazie postępowania i od kogo zostały one pozyskane (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 29.04.2009r. o sygn. II AKa 63/09, KZS 2009/7-8/90). Sprawstwo czynu winno być przy tym dla sądu meriti bezsporne – nie wystarczy, by było ono choćby prawdopodobne, nawet gdyby stopień tego prawdopodobieństwa był duży (vide teza wyroku Sądu Najwyższego z dn. 02.04.2009r. o sygn. II KK 303/08, LEX nr 507941).

W efekcie wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 18.12.2008r. o sygn. V KK 267/08, LEX nr 485030).

W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, jak była już o tym mowa powyżej, że brak jest podstaw, by ustalić, że oskarżony działaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa oszustwa w odniesieniu do któregokolwiek z zarzucanych mu czynów. Z uwagi na powyższe Sąd, w oparciu o treść przepisu art. 414 §1 kpk w zw. z art. 17 §1 pkt. 2 kpk, oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów uniewinnił, uznając, że czyny jego nie wypełniają wszystkich znamion przestępstwa oszustwa.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.